№ 26. Czwartek 31. Stycznia 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartelnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina *Grabownica* w obwodzie sanockim obowiązała się na założenie szkoły parafialnej w Grabownicy, przy której nauczyciel będzie także pełnić funkcyę organisty:

1. Rozszerzyć stosownie istniejący budynek organisty przybudowaniem do niego izby szkolnej;

2. Na utrzymanie nauczyciela po dzień 1. września 1861 płacić rocznie 40 zł., a zacząwszy od tego dnia dawać rocznie 84 zł. waluty austr.

3. Zakupywać i przystawiać na opał szkoły rocznie 4 n. a. sągów drzewa.

4. Utrzymywać zawsze w dobrym stanie budynek szkolny i porządki szkolne.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje c. k. galicyjskie namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 26. grudnia 1860.

Sprawy krajowe.

(Doniesienia z Węgier. — Odezwa patryarchy karłowickiego.)

Wiedeń, 28. stycznia. *Pest-Ofn. Ztg.* ogłasza odpowiedź serbskiego patryarchy w Karłowicach na pismo z dn. 29. grudnia z. r., którem król. węgierski kanclerz nadworny Mikołaj baron Vay zawiadomił patryarchę o wcieleniu Serbskiego województwa i Temeskiego banatu do Węgier, polecając mu zarazem zwołanie konferencyi, która by przedłożyła król. węgierskiej kancelaryi nadwornej w Wiédniu życzenia i wnioski gwarancyi Serbów względem ich narodowości i szczególnych przywilejów. W odpowiedzi wyraża patryarcha swoje i każdego „rzetelnego Serba" ubolewanie, że czyn już dokonany, a co do mężów zaufania, których polecono mu mianować, mówi że nie można ich uważać za mężów zaufania narodu, a tem mniej mogą działać w imieniu narodu, który nie upoważnił ich jechać w misyi do Wiédnia ani też układać się względem praw całego narodu. Nie pozostaje nic innego, mówi patryarcha, jak tylko przedłożyć wysokiemu rządowi radę, zwołać zgromadzenie narodowe razem z węgierskim sejmem, ażeby naród serbski na podstawie swoich historycznych i politycznych praw wypracował i przedłożył węgierskiej kancelaryi nadwornej zmiany, które zabezpiecza przyszły stosunek Serbii do Węgier, ażeby Jego c. k. apost. Mość, jako koronowany Król węgierski udzielił im po dokładnem rozpoznaniu najwyższej sankcyi a to najwyższe postanowienie było zamienione w ustawę kardynalną. W końcu podaje patryarcha:

„Naród serbski wiedząc dokładnie, jakie ma prawa, tylko z wielkim żalem przeniesie na sobie wcielenie województwa, błagając najwyższego sędzi Królów i ludów, ażeby w lepszych czasach szczęśliwą zapewnił przyszłość ich kościelnej i politycznej niepodległości. zagwarantowanej 170 lat temu."

— Na wtórem posiedzeniu konferencyi kuryalnej d. 24. b. m. toczono dalej obrady ogólne. Marcin Stockinger miał mowę wynoszącą dawne prawa węgierskie, przechodził wszystkie gałęzie praw austryackich, i doradzał wprowadzić w życie dawne prawodawstwo krajowe. Franciszek Deak odpowiedział, że obecnie niema o tem mowy czy prawodawstwo austryackie jest złe czy dobre, bo to sprowadziłoby rozprawy z właściwego toru, lecz o tem tylko czy kraj posiada prawa konstytucyjne, któreby można wprowadzić na miejsce tamtych, bez oktrojowania i bez uszczerbku praw prywatnych. Do tego zdania które Deak wyłuszczył w świetnej mowie, słuchanej z największą uwagą, przystąpiło wielu członków zgromadzenia, a między nimi Jego Excelencya sam Tawernik. Poczem zamknięto obrady i postanowiono jednomyślnie aby w niemożności przywrócić w obecnej chwili całe prawodawstwo ojczyste, uczynić to przynajmniej w części a mianowicie co do tych ustaw, które dadzą się wprowadzić w wykonanie nie naruszając praw prywatnych, i szczegółowe projekta w tym względzie co do każdej gałęzi prawniczej z osobna polecono sporządzić wyznaczonym umyślnie komisyom.

Ameryka.

(Sprawa unii amerykańskiej.)

Nowy Jork, 2. stycznia. Gdy na dniu 31. grudnia przyszedł w senacie washingtońskim pod obradę bil względem przyjęcia Kanzasu, powstał senator Benjamin z Louisiany i wspomniał oderwanie się południowej Karoliny. Że to oderwanie nastąpi — mówił — można było przewidzieć przed czterma laty jeszcze. On to przepowiadał, ale niech Bóg zachowa, by miały sprawdzić się ówczesne obawy jego co do wojny domowej. Jednak zdaje się, jak gdyby północne państwa chciały koniecznie sprowadzić wojnę taką. Południowa Karolina niestaje sama; na przyszły tydzień trzeba się przygotować na wystąpienie z unii państw Mississipi, Alabamy i Floridy; w tydzień poźniej pójdzie za ich przykładem Georgia, potem Louisiana a w końcu Arkansas. Idzie o to tylko, czy uznać południową Karolinę wolnem niezawisłem państwem, czy zmusić przemocą do pozostania w unii. On oświadcza się za pierwszem, gdyż lud południowej Karoliny ma naturalne prawo ogłosić się wolnym. John Quinsi Adams powiedział w Nowym Yorku w roku 1838, że narody powinny same rozstrzygać, czy traktaty są złamane, i dodał przytem, że jeśli uczucie braterstwa zgaśnie zupełnie między państwami, wtedy będzie pora rozłączyć się w spokoju i wrócić do pierwotnego stosunku. Nowoobrany prezydent należy do pewnej sekcyi politycznej, która przy pomocy odpowiedniego senatu mogłaby zapewnić wszelkie korzyści swojej partyi, rozdać jej wszystkie posady i zniszczyć tym sposobem południowe państwa. Dalej usiłował mowca udowodnić prawo mieszkańców południa, że jeśliby zechcieli osiedlić się na którémkolwiek z nowych terytoryów, mogą zabrać z sobą swoją szanowną własność, t. j. niewolników, którzy zdaniem jego reprezentują pośrednio lub bezpośrednio kapitał 4.000.000.000 dolarów. W końcu zaś mówił:

„Za kilka tygodni, moi panowie, rozłączymy się, by nigdy już niezejść się razem w tej samej obradnej sali narodu, tak jest nigdy. Radzibyśmy wielce rozstać się w spokoju. Zaklinam was, nie powodujcie się fałszywem mniemaniem, jakoby obowiązek, sumienie, interes lub honor nakazywały wam wpadać do naszych państw i przelewać krew naszego ludu. Taki krok niedałby się niczem usprawiedliwić. Nie z bojaźni lub braku poszanowania dla honoru i godności zwracam się z tą ostatnią odezwą do was. lecz z nierównie wyższych i świętszych powodów. Ale jeśli napróżno przemawiam, jeśli konstytucyi, którą utworzyli ojcowie ku ochronie praw naszych, użyjecie za narzędzie do podbicia i ciemiężenia nas. natenczas wzywam najwyższego sędzię świata na świadectwo, że nasze zamiary są rzetelne, i będziemy musieli, jak wolnym przystało mężom, stawić czoło wyrokowi, jaki nam narzucicie, i bronić tego, co człowiekowi jest najdroższem. Jakby się skończyła ta okropna walka, nie może nikt przewidzieć; tyle jednak można powiedzieć, że los wojny może zwrócić się przeciw waszemu orężowi. Możecie pustoszyć spokojny nasz kraj i niszczyć nasze miasta ogniem i mieczem; możecie nawet naśladować okrucieństwa tych, którzy w dniach rewolucyi poduszczali dzicz krwi chciwą; możecie zaciekłym fanatykom, którzy niczego goręcej nie pragną, jak powiększyć wojnę domową okropnością powstania niewolników, dodawać otuchy opieką naszej armii; możecie uczynić to wszystko a nawet więcej jeszcze. Ale nigdy nieuda się wam podbić wolnych synów ziemi, zmienić w wasalów waszej potęgi i poniżyć na niewolniczą i podrzędną rasę! Nigdy! Nigdy!"

Te słowa Benjamina wywołały taką burzę oklasków na galeryach, że prezydent zmuszony był wydalić z nich wszystkich słuchaczy.

Wymarsz wojsk federacyjnych pod pułkownikiem Anderson z fortu Moultrie nastąpił w nocy z 26. na 27. grudnia. Ustąpiono także z fortu Pinkney. Liczbę wojsk federacyjnych w forcie Moultrie i w forcie Pinkney podają teraz na 1200 ludzi, przedtem zaś ledwo na 100 podawali. Do starcia się nie przyszło, raczej odbyło się wszystko spokojnie. Pułkownik Anderson miał działać na swoją własną odpowiedzialność. Do ustąpienia z fortów spowodowały go dwie przyczyny. Najprzód chciał uniknąć rozlewu krwi, a powtóre chodziło mu o zajęcie lepszego stanowiska. Fort Moultrie od morza słabo się trzymać może i panuje nad nim fort Sumter, który jest właściwym kluczem do portu Charleston. Lecz nie sądzą by na pułkownika Andersona tam uderzyć chciano. Dnia 28.

grudnia stanowiły wojska państwa południowej Karoliny załogę fortów Moultrie i Pinkney. Z Georgii, Alabamy i różnych części Karoliny wyprawiano dla gubernatora żołnierzy.

Na Nowy Orleans nadeszły wiadomości z Veracruz z 22. listopada. Jenerał Miramon natarł na wojsko stronnictwa liberalnego pod Tortuka, zabrał 1200 jeńców i zdobył dwanaście dział. Między jeńcami znajdują się jenerałowie Degollado, Bernozabel i Trenio.

Jak donoszą z Tepie (miasto w mexykańskiem państwie Xalisco), banda Indyan Tosada zburzyła znajdującą się w pobliskiej włości Santiago amerykańską fabrykę bawełny i zabiła niejaką liczbę robotników.

Wczoraj rozpoczęły się w ministeryum finansów w Washingtonie oferty na mające się wydać bony skarbowe w kwocie 5 milionów dolarów. Oferty wynosiły mniej niż połowę, po 12 pct. przeciętnie.

Hiszpania.

(Eskadra przy Gaecie. — Powodzie. — Kontrybucya marokańska. — Czynności w Kortezach.)

Madryt, 23. stycznia. *Epoca* donosi, że eskadra hiszpańska pozostanie u wybrzeża neapolitańskiego. Wczoraj potwierdzili Kortezy ustawę promocyi w wojsku i przyzwolili rządowi 16 milionów realów, na naprawę szkód wyrządzonych powodzią. Przyzwolili także zaliczki na koleje żelazne.

Królowa ofiarowała milion realów na wsparcie dotkniętych powodzią.

Uroczystość ucałowania ręki była bardzo świetna. Prezydenci obu izb składali Królowej życzenia, że naród raduje się pokoju i pomyślności śród zaburzeń europejskich.

— Według *Espana* otrzymał rząd telegraficzną wiadomość, że już wyprawiono okrętem z Mogadoru 40 milionów, które Marokanie mają płacić.

— Listy z Madrytu donoszą, że najgłówniejsza czynność Kortezów, rozpoznanie budżetu, pomyślnie zostało załatwione tak dla Kortezów, jako też dla rządu. Budżet na rok 1861 obliczono na 1,932.474 305 realów stałych wydatków, a 1,938.680.000 stałych dochodów, tudzież 418,275.232 nadzwyczajnych wydatków i taką samą kwotę nadzwyczajnych dochodów, z czego pokazuje się nadwyżka w stałych dochodach w sumie 6,205.695 realów, podczas gdy nadzwyczajne dochody pokrywają zupełnie nadzwyczajne wydatki. Na mocy sprawozdania komisyi, której poruczono rozpoznać wspomniony budżet, przyjęli i potwierdzili Kortezy ten wniosek rządu w całej rozciągłości. Pomyślny stan skarbu, o pokój w Hiszpanii i wzrost handlu, przemysłu i rolnictwa, który jeszcze podniesie rozwijająca się sieć kolei żelaznych, wkrótce postawią Hiszpanię w rzędzie państw najzamożniejszych.

Anglia.

(Apanaże potomkom Tipo Sahiba.)

Londyn, 24. stycznia. Wielkie niesnaski wywołał postępek wschodnioindyjskiego sekretarza państwa, sir Charles Wooda, który pomimo najdobitniejszych przedstawień lorda Canning rozporządził, ażeby potomkom Tipo Sahiba z Myzory, wypłacono apanażu sumę 520.000 funtów szterlingów to jest: większą połowę spodziewanego w tym roku dochodu z podatku dochodowego. Członkowie rady prawodawczej w Kalkucie jednogłośnie założyli protest przeciw temu rozporządzeniu. Największe oburzenie panuje pomiędzy Europeiczykami, a osobliwie pomiędzy tymi, którzy tylko niechętnie popierali zaprowadzenie nienawistnego podatku dochodowego.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Konwencya osobna w traktacie chińskim. — Pismo cesarskie do jenerała w Syryi. — France d'Outre-mer zakazana. — Stan handlu. — Instrukcya rekrutów.)

Paryż, 25. stycznia. *Pays* ponownie zaprzecza wiadomościom w zagranicznych dziennikach, jakoby francuskie wojska expedycyjne miały Rzym opuścić. „Względem tej wiadomości“ mówi *Pays* „zwracamy na to uwagę, że na ostatniej wielkiej recepcyi w francuskim hotelu poselstwa z szczególniejszą uprzejmością przyjmował książę Grammont kardynała Antonelego, Msgr. Sacconi i wszystkich obecnych dostojników rzymskich. Wreszcie jesteśmy w stanie, powtórnie zaprzeczyć pogłoskom, by wojska nasze miały być z Rzymu odwołane.“

— *Correspondance Bullier* donosi z Rzymu pod dniem 19. stycznia:

„Jenerał Goyon nie pozwolił, ażeby reorganizowane wojska papieskie zaciągały straż na Watykanie. Oświadczył, że bezpieczeństwo papieża jest pod gwarancyą francuskiej armii.“

— Tuloński telegram donosi: „Dnia 24. b. m. odpłynęła z Tulonu do Gaety rosyjska fregata „Oloł“ admirał le Barbier de Tinan odjechał dnia 25. z Tulonu do Paryża, dokąd był powołany. Admirał Penaud obejmie dowództwo nad eskadrą przeznaczoną na morze baltyckie; wobec wypadków, jakie wywołać może sprawa duńska, stanie eskadra na odnodze kaletańskiej.

— *Monitor* zawiera dekret obwieszczający traktat przymierza i pokoju, tudzież handlowy i morski, wraz z konwencyą pokoju, zawarty dnia 27. czerwca 1858 a ratyfikowany dnia 27. października 1860. Osobna konwencya dodatkowa stanowi:

Art. 1. Naczelnik miasta w Silin-hin obwiniony o zamordowanie misyonarza Augusta Chapedaleine zdegradowany i usunięty raz na zawsze od urzędu.

Art. 4. Żądane wynagrodzenie wypłaci Francyi kasa celna miasta Kantonu, w kwocie około 2 milionów taelów. Suma ta ma być wypłacona francuskiemu poselstwu w Chinach za kwitem w sześciu ratach w przeciągu sześciu lat.

— Wódz naczelny wyprawy syryjskiej wydał następujący rozkaz dzienny:

— Korpus ekspedycyjny syryjski. Wódz naczelny korpusu ekspedycyjnego syryjskiego pospiesza obwieścić wojsku, zostającemu pod jego rozkazami, że Cesarz pisał do niego list zaczynający od słów następujących:

Kochany jenerale! Chociaż korpus ekspedycyjny nie miał dotąd sposobności odznaczyć się zwycięztwami, a ty nie miałeś jej prowadzić go do zwycięztw, niemniej przeto zaszczytnem jest wasze posłannictwo. — Zasłonić całą ludność od dzikiego fanatyzmu, uchronić ją samą swą obecnością od nieszczęść zagrażających jej dotąd jeszcze, jestto jak słusznie się wyraziłeś wielkiem i pożytecznem dziełem. Ogłoś więc, proszę cię o to, słowa moje tym, którzy wraz z tobą biorą w niem udział, i powiedz im jak wysoko cenię ich przywiązanie. *Napoleon.*

Wódz naczelny korpusu ekspedycyjnego przekonany jest, że ten dowód przychylności Cesarza podniesie ducha żołnierzy, w wysokim stopniu i będzie im hasłem wytrwać na drodze powinności, poświęcenia i przywiązania. Bejrut, 8. stycznia 1861. Jenerał Beaufor d'Hautpoul.

— *Moniteur de la Martinique* zawiera dekret, który zakazuje wydawanie dziennika *France d'outre-mer* z następujących powodów:

1) Za targnięcie się na Cesarza Jego Mości, gdyż krytykuje sumy, obrócone przez niego na obce sprawy. 2) Za targnięcie się na rząd francuski, gdyż go niesłusznie pomawia, że przez rujnującą niejednostajność przywodzi kolonie do upadku. 3) Za równoczesne targnięcie się na ministra Algieryi i kolonii tudzież na władze lokalne utrzymując fałszywie, że Cesarz Jego Mość nie jest dostatecznie zawiadomiony o stanie kolonii i ich potrzebach.

— Przedwczoraj w 68mą rocznicę śmierci Ludwika XVI. odprawiano uroczyste nabożeństwa w kaplicy Rue d'Anjou St. Honoré.

— Cesarz każe obecnie w warsztacie muzeum artyleryi lać działo z aluminium.

— Od kilku dni znowu zapowiadają nową pożyczkę na wiosnę, a ta wieść znacznie się przyczyniła do zatamowania obrotu. Wprawdzie nie nastąpiło jeszcze ani skarbowe ani handlowe przesilenie, ale wysokie dyskonto banku, niska cena rent, przewidywane podwyższenie dyskontu w angielskim banku, które uważają za jedyny środek przeciw wywożeniu złota do Ameryki, a wreszcie zawikłania w Ameryce, bardzo niepokoją świat handlowy.

— *Monitor armii* donosi:

Minister wojny zawiadomił okólnikiem z d. 10. stycznia marszałków, komendantów dywizyi, prefektów i t. d. o cesarskiem rozporządzeniu, względem rekrutowania i przyłączenia rekrutów drugiego oddziału kontyngensu do rezerwy instrukcyjnej. Na mocy tego rozporządzenia będzie zwołany roczny kontyngens każdej klasy wieku, a rekruci rozdzieleni na dwa oddziały. Pierwszy obejmuje młodych żołnierzy, potrzebnych do zaciągów czynnej armii, a drugi młodych żołnierzy, których prowizorycznie rozpuści się za urlopem do domu. Jak dotąd będą żołnierze pierwszego oddziału kontyngensu odsyłani do odpowiedniej rezerwy, a umundurowani i wyćwiczeni będą potem przydzielani do czynnych batalionów. Co do młodych żołnierzy drugiego oddziału, ma się z nimi postąpić w ten sposób: Dla infanteryi urządzi się w każdym departamencie jeden albo więcej etatów instrukcyjnych, stosownie do liczby kontyngensu i znajdujących się koszar. Tu ma się zgromadzać rekrutów w półroczu od 1. października do 1. kwietnia dla ćwiczeń wojskowych, a mianowicie mają się wprawiać w pierwszym roku przez 3 miesiące, w drugim przez dwa, a w trzecim jeden tylko miesiąc. Trzeciego roku będą żołnierze kursowo zwołani według przepisu z 15. kwietnia 1857. W ciągu ćwiczeń otrzymują odpowiedni żołd i wynagrodzenie kosztów podróży, tudzież uzbrojenie, z którego pewne części mogą zabierać z sobą, a inne pozostaną w składach. Rekruci specyalnej broni (kawalerya i artylerya) mają być dla ćwiczeń przydzielani do najbliższych korpusów swej broni, a ile możności w czasie półrocza. Powyższe rozporządzenia już teraz mają być zastosowane do młodych żołnierzy drugiej części klasy wieku 1859 (którzy jeszcze są w domu.) Stosownie do tego zwołani będą i ci młodzi ludzie równie jak pierwszy oddział na d. 1. lutego 1861.

Belgia.

Bruxela, 24. stycznia. Ministrowi wojny przyzwolony został nadzwyczajny kredyt w sumie 15,561.170 fr. na materyał dla artyleryi i inżynieryi.

Włochy.

(Stan rzeczy w Ascoli. — Jenerał Bosco. — Książęta królewscy do Florencyi. — Wiadomości bieżące. — Położenie obecne. — Zaprowadzenie szkółek w Neapolu.)

Neapol. Depesza z południowych Włoch, przysłana do *Patrie* dnia 24. b. m., przynosi niektóre szczegóły, jaki jest stan rzeczy w delegacyi Ascoli, prowincyi Państwa kościelnego, graniczącej z królestwem neapolitańskiem. W ostatnich czasach było powstanie w górach bardzo silne, ale Piemontanie trzymając w ręku miasto Ascoli, obsadzili je w 5 batalionów piechoty, dodając bateryę

artyleryi, dwa szwadrony kawaleryi i dwie kompanie gwardyi narodowej. W Aqua Santa, Mazzano, Castel Trasino i w Giovannozzi zaszły żwawe utarczki, w których powstańcy stracili wiele ludzi, ale także Piemontanie ponieśli dotkliwe straty. Otrzymawszy liczne zasiłki tłumnie chcieli iść na powstańców, którzy znowu obwarowali się na kilku punktach i obsadzili okolice górskie. Rząd sardyński przytłumia te powstania z wielką siłą i wytrwałością, i zdaje się, że postanowił wystąpić w tej walce z znaczną siłą wojskową.

— *Perseveranza* zapewnia, że jenerał Bosco odjechał z Gaety na Terracinę do Frosinone, a ztąd w Abruzzy, gdzie zamierza stanąć na czele wiernych wojsk w okolicy Monte Velino, a dostawszy się do Terra di Lavoro z zaplecza uderzyć na sardyńska armię oblężniczą. Piemontanie wyprawili przeciw niemu korpus operacyjny pod dowództwem jenerała Sonnaz, który ma działać w całym dystrykcie górskim między Itri i Fondi.

— Rząd przesłał do Genuy rozkaz przysposobić parowiec, który odwiezie księcia Humberta, odjeżdżającego d. 23. do Florencyi, i księcia Aostę do Liwurny. Jak słychać przeznaczono na to okręt „Tripoli.“

— Minister wojny rozkazał komendantowi w Medyolanie, wyrestaurować koszary dla kawaleryi, tudzież stajnie, na ujeżdżalnie.

— Królewski komisarz Valerio ukończywszy misyę wrócił z Marchyi do Turynu.

— Podczas gdy dzienniki piemonckie i francuskie utrzymują, że Garibaldi zgodzi się przynajmniej na teraz z Cavourem, aby odwlec wojnę, *Union* jest odmiennego zdania, i przytacza na dowód słowa listu Garibaldego do komitetu rewolucyjnego w Genuy. Wprawdzie wzmiankuje jeszcze Garibaldi w tym liście Wiktora Emanuela, i powiada, że komitet powinien starać się dostarczyć wszelkich potrzebnych środków, aby ułatwić Wiktorowi Emanuelowi możność wyswobodzić resztę włoskich krajów, lecz wzywa zarazem, aby tworzyły się i inne komitety na całym półwyspie, nie wyjąwszy Rzymu ani Wenecyi, i aby wszyscy Włosi przejęci byli tą myślą, że z wiosną roku 1861 musi stanąć bez żadnej i dalszej odwłoki milion Włochów pod bronią. Oprócz tego żąda jeszcze, ażeby nowy dziennik „Rzym i Wenecya“, który wydaje z jego polecenia Broferio w Genuy, zalecał wybierać tylko takich deputowanych do parlamentu, którym oswobodzenie i całość Włoch przedewszystkiem leży na sercu, i którzyby zmusili rząd, aby uzbroił cały naród.

— W Neapolu ogłoszono nową ustawę względem nauki ludu, na mocy której każda gmina dawniejszego królestwa Obojga Sycylii obowiązana jest własnym kosztem założyć szkołę. Przymusu szkolnego wprawdzie jeszcze nie ma, jednakże wszystkim ojcom familii, którzy swych dzieci nie przymuszą uczęszczać do szkoły, ma być odjęte wszelkie wsparcie z kas publicznych i t. d., i w ogóle ma być użyty względem nich wszelki środek moralny, ażeby korzystać się nauczyli z podanej sposobności oświaty.

Niemce.

(Adres do Króla przyjęty. — Wniosek król. saskiego rządu względem sądu związkowego.)

Berlin, 23. stycznia. Dzisiaj przyjęto w izbie panów projekt adresu do Jego król. Mości bez żadnej zmiany, wszystkie poprawki odrzucono wielką większością głosów.

— Królewsko saski rząd przedłożył zgromadzeniu związkowemu następujący wniosek:

„Jak raczy przypomnąć sobie wysokie zgromadzenie związkowe, uchwalone zostało wówczas, gdy czwarta komisya drezdeńskich konferencyi ministeryalnych przedłożyła konferencyi na dniu 28. kwietnia 1851 projekt do utworzenia stałego sądu związkowego, a rzeczona konferencya postanowiła na ostatecznem posiedzeniu z 15go maja tego roku podać ten projekt zgromadzeniu związkowemu do dalszej obrady — na posiedzeniu sejmu związkowego z 8. lipca 1851 złożenie osobnego wydziału sejmu związkowego do rozważenia projektów, które podała czwarta komisya drezdeńska względem najwyższego sądu związkowego. Również przydzielony został wydziałowi złożonemu 8go lipca na 34. posiedzeniu z 3. listopada 1859 wniosek wielkoksiążęco - badeńskiego rządu tej osnowy:

„Wysokie zgromadzenie raczy zalecić przynależnemu wydziałowi, ażeby niezwłocznie rozpoczął nanowo obrady nad utworzeniem sądu związkowego, przytem wziął pod rozwagę projekta zawarte w załączonym memoryale, i zdał sprawę względem utworzenia, składu i kompetencyi stałego sądu związkowego,“ — poczem rzeczony wydział wzmocniony został dwoma nowymi członkami. Na koniec przydzielono także rzeczonemu wydziałowi na pierwszem posiedzeniu z 5. stycznia 1860 wniosek rządów Bawaryi, Saxonii, Wirtemberga, Elektoratu heskiego, Wielkiego księstwa Heskiego i Nasawskiego, księstw Sachsen - Meiningen i Sachsen - Altenburgu i Wielkich księstw Meklenburg - Szwerynu i Meklenburg-Strelitz, podany na 40. posiedzeniu z 17. grudnia 1859, tej osnowy:

„Wysokie zgromadzenie raczy zalecić wydziałowi, zajmującemu się rozważeniem kwestyi względem utworzenia sądu związkowego, ażeby zdał sprawę także co do kwestyi, czyli i jak dalece byłoby pożądane i podobne zaprowadzenie spólnego prawodawstwa cywilnego i kryminalnego.“

Chociaż tedy szanowny ów wydział nie przedłożył dotychczas swojego sprawozdania, sądzi przecież rząd saski, że z życzeniem jego zgadzają się także inne wysoki rządy, ażeby kwestye przedłożone wydziałowi, których ważność wszechstronnie uznano, ostatecznie i jak najprędzej załatwione być mogły.

I dlatego ma król. poseł polecenie, przedłożyć następujący wniosek:

„Wysokie zgromadzenie związkowe raczy upraszać szanowny wydział, ażeby przyspieszył ile możności sprawozdanie swoje osobliwie co do głównej kwestyi względem utworzenia stałego sądu związkowego.“

Dania.

(Pobór wojska do marynarki.)

Prowizoryczna ustawa z d. 17. b. m. Króla duńskiego, względem nadzwyczajnego poboru żołnierza morskiego, jest następującej osnowy:

My Fryderyk siódmy i t. d. podajemy do wiadomości, że gdy okoliczności tego wymagają, aby rozpisać większy pobór do służby morskiej, jak to uczyniono ustawą z d. 8. grudnia 1859 względem poboru do tej służby na rok 1861, a projekt do prawa w tym nadzwyczajnym razie nie może już być przedłożonym radzie państwa przed rozpoczęciem nowej sesyi, uznaliśmy za potrzebne na zasadzie §. 56 ogólnej konstytucyi Monarchii nakazać prowizorycznem prawem pobór nadzwyczajny. Na przedstawienie naszego ministra marynarki polecamy i nakazujemy co następuje:

Oprócz przepisanej liczby 701 ludzi, rzeczonym prawem z d. 8. grudnia 1859 należy jeszcze wybrać z ludności popisowej morskiej w królestwie Duńskiem i księstwie Szlezwiku przy tegorocznym poborze, 800 wieloletnich, 1300 mniej letnich, 2600 doświadczonych, 1300 niedoświadczonych w żeglarstwie. Liczba ta ma być rozłożona na wyżwymienione części kraju na ludność popisową na r. 1861 do służby wojennej morskiej od 18 do 37 lat wieku. Według tego należy się zachować i t. d. i t. d.

Rosya.

(Rozgraniczenie od Chin. — Poselstwo perskie. — Wojska w granicach królestwa perskiego. — Wiadomości bieżące.)

Petersburg, 20. stycznia. Ogłoszony dodatek do traktatu w Aigunie między Rosyą i Chinami zawiera następujące postanowienia względem zachodnich granic obydwu państw: „Granica jest tak wytknięta, że się zaczyna na spływie rzek Chilki i Argunu, i bieży z Amurem aż do tego punktu, gdzie rzeka Usury zlewa się w Amur. Całe terytoryum na lewym brzegu Amuru (w stronie północnej) należy do Rosyi, na prawym brzegu (w stronie południowej do Chin. Poczem dalej idzie granica do jeziora Hinkaj, rzek Usury i Songacza, przerzyna rzeczone jezioro i ciągnie się rzeką Belon-Ho (Tur) do jej uścia, idzie potem przez pasmo gór aż do uścia rzeki Huptu, a ztąd górami, które rzekę Kun-Czun dzielą od morza, aż do rzeki Tu-men-kiang. Co leży na wschodniej stronie tej linii należy do Rosyi, co na stronie zachodniej, do Chin. Na całej granicy będzie odtąd panować wolna, żadnemu cłu nie ulegająca komunikacya handlowa. Kupcy rosyjscy mogą jeździć z Kiachty do Pekinu, i po drodze prowadzić handel w Urdze i Kałganie. W Urdze będzie zaprowadzony konzul rosyjski. Żadna karawana rosyjska ciągnąca do Chin nie może liczyć więcej jak 200 osób, i każda musi mieć paszport urzędowy. Raz na miesiąc idzie poczta listowa z Kiachty do Pekinu i z powrotem; co dwa miesiące podobnież poczta pakietowa.

Nowy nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Szacha Persyi Sadik-ul-Mirza Abdul Gaffar Chan doręczył w przeszły piątek Cesarzowi na uroczystej audyencyi swe listy wierzytelne. Później odbyło się przedstawienie sekretarza i dragomana perskiej ambasady Cesarzowi, a potem przedstawienie całej legacyi Wielkiemu Księciu Następcy tronu.

— Z Królestwa Polskiego donosi *Schles. Ztg.*, że tu znacznie będzie powiększona liczba wojska, bo także trzeci korpus armii zajmie stanowisko w królestwie. Jednak wszystkie trzy korpusy nie wynoszą nad 60.000 ludzi, gdyż każdy korpus składa się obecnie miasto z 50.000 tylko z 20.000. — Do dnia 1. lipca ma być stanowczo załatwiona sprawa emancypacyi włościan. — Z Ukrainy donoszą o takich wielkich śniegach, że nietylko zasypały bydło, ale także ludzi po wsiach.

Turcya.

(Bułgary nawróceni. — Pielgrzymka Wicekróla Egiptu odłożona. — Sprawa syryjska.)

Konstantynopol, 13. stycznia. Do *Triest. Ztg.* piszą, że liczba nawróconych na wiarę katolicką Bułgarów wynosi przeszło 4000, a niebawem powiększy się jeszcze w dwójnasób. Zgoła jest nadzieja, że na cztery miliony Bułgarów pod rządem tureckim przejdzie wkrótce do katolickiej religii przeszło 3 miliony.

— *Journal des Débats* pisze: Na uprzejme doniesienie wicekróla Egiptu, że wybiera się w pielgrzymkę do Meki, mianowała Porta namiestnika w Egipcie na czas nieobecności Saida Baszy. Wicekról jednak nie chcąc dopuścić podobnej precedencyi sprzeciwiającej się istniejącym traktatom, miał odłożyć swoją pielgrzymkę.

— *Presse* donosi, że w okolicach Damaszku zniszczyli Druzowie z gór Horanu dwie wsie chrześciańskie. Cesarz Napoleon w rozkazie dziennym z dnia 8go b. m. mówi o nieszczęściach grożących jeszcze chrześciańskiej ludności w Syryi, fanatyzm muzułmański zamiast umniejszać, zdaje się jeszcze wzrastać, a gdyby wojsko francuskie oddaliło się, nastąpiłby niechybnie nowy rozlew krwi. Wyprawa zatem syryjska musi być przedłużona, co wypo-

wiada nawet acz nie wprost rozkaz dzienny Cesarza. Lecz potąd nie widać żadnego przygotowania, aby miały być wysłane posiłki dla korpusu expedycyjnego. *Monitor floty* nie zawiera nic, z czegoby wnosić można coś podobnego, siła zresztą korpusu francuskiego jest dostateczną, i nie ma potrzeby ją powiększać. *Morning Post* nagania stanowczo surowe środki przeciw Druzom, i z widoczną sympatyą kreśli ich stan opłakany.

Do *Journal de Constantinople* piszą z Damaszku pod dniem 1go b. m.:

Wojska tureckie nie przestają dopomagać skutecznie sprawie ludności chrześciańskiej. Wkroczyły do wsi druzyjskich Sechnaj, Darhore, Achrafii, Jeramany, i uwięziły tam wielką liczbę osób. Z tych odesłano obwinionych, na których cięży podejrzenie, do Bejrutu, resztę wypuszczono na wolność.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Peszt, 28. stycznia. Lloyd donosi w numerze wieczornym, że dwa komitety konferencyi sądowniczej nkończyły już swoje zadanie. Komitet dla handlu i spraw wexlowych wniósł, aby znieść zaprowadzone w r. 1850 prawo wekslowe austryackie i zastąpić je prawem wekslowem z r. 1848. Komitet urbaryalny oświadczył się za tem, aby zatrzymać w całej mocy patent urbaryalny, w obawie wielkiego wzburzenia między włościanami, w przeciwnym razie.

Paryż, 28. stycznia. Rezultat głosowania we Włoszech znany dopiero w 134 okręgach wyborczych. Z tych czterech wybrało Bertaniego i Garibaldego — 14 w duchu opozycyi — reszta wyborów wypadło na stronę ministeryalną. Ostatnie wiadomości z Neapolu pomyślne.

Paryż, 28. stycznia. Donoszą do dzisiejszej *Patrie* z Genuy, że oczekują tam przybycia trzech okrętów operacyjnych piemonckich z pod Gaety, uszkodzonych tak, że potrzebują naprawy w arsenale.

Monachów, 28. stycznia. Izba deputowanych oświadczyła się jednogłośnie za wnioskiem Völka w sprawie konstytucyi Heskiej, i uchwaliła odesłać rzeczony wniosek do osobnego wydziału.

Worms, 27. stycznia. Dzisiejsze zgromadzenie związku narodowego w Frankenthal rozwiązał bawarski naczelnik rządowy, poczem zebrało się w Worms i uchwaliło starać się, aby był zwołany parlament niemiecki i władza centralna.

Kopenhaga, 28. stycznia. Dzisiejsza *Gazeta Berlingska* donosi: Powołano żołnierzy z pułku dragonów stojącego załogą w Itzehoe, i dwie bateryе dział. Powołani podoficerowie mają się ćwiczyć na przypadek, że może będzie potrzeba podwoić bataliony i wyruszyć w pochód. Nakazano sporządzić niezwłocznie inwentarze armii.

Turyn, 28. stycznia. W Turynie wybrani do parlamentu: Cavour, Viglietti i Cassinis — na prowincyi Cialdini, Persano, Lamarmora, Ratazzi — we Florencyi Ricasoli, Peruzzi, Gamvori — w Bononii Minghetti, Pepoli, Berti, Pichat. W ogóle wypadły wybory w duchu rządowym.

Genua, 27. grudnia. Pierwszy atak od strony morza wykonały okręty: „Maria Adelaida", "Carlo Alberto", „Wiktor Emanuel", „Garibaldi", „Constitution", Monzambano" i 4 łodzie kanonierskie. W okręt „Carlo Alberto" ugodziło ośm kul działowych z twierdzy.

Nadszedł rozkaz uzbroić do końca lutego nową fregatę parową „Duca di Genova." Wczoraj było zaburzenie w teatrze opery. Oddział żołnierzy musiał z najeżonym bagnetem rozpędzić niespokojnych z parteru.

Petersburg, 28. stycznia. Umowa z bankiem francuskim względem zamiany złota na srebro nie przyszła do skutku. Orłow uwolniony z posady dla słabości zdrowia. Błudow mianowany zastępcą prezesa rady państwa.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 30. stycznia.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Krasicki Alex., z Dubiecka. Hr. Jabłonowski Stan., z Nastarowa.

Hotel krakowski: Łopuszański Bol., z Czyszek. — Wysocki Kaz., z Hrehorowa.

Hotel Kuhna: Br. Riperda, c. k. kap tan, z Wiédnia. — Kobierzycki Leon, z Czelatyez.

Zajazd Leszczyńskiego: Strzelecki Krzysz., z Zarwanicy.

Do domu nr. 505¾: Stecki Adolf, z Środopolec.

Do domu nr. 167 m.: Gottleb Antoni, z Dołhomościk.

Do domu nr. 457¼: Ustrzycki Włodz., z Czelatyez.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. stycznia.

PP. Paluszyński Józef, do Ulicka. — Falkowski Michał, do Głuchowa. — Biliński Jan, do Huty obed. — Małachowski Piotr, do Tustołogi. — Niezabitowski Kwir., do Pluchowa. — Bal Fran., do Tuligłów. — Nowosielecki Raf., do Gwoźnicy. — Br. Schlechta Win., c. k. feldmarszałek-porucznik pens., do Dynowa. — Soroczyński Rom., do Cheronowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. stycznia 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god zrana	331 46	— 11.4	78 8	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł	330 80	— 6.9	71 1	„ „	„
10. god. wiecz.	330 20	— 10 5	83.5	„ „	pogoda

TEATR.

Dziś na scenie polskiej: **„Domy polskie w XVII. wieku,"** dramat w 5 aktach.

Kurs lwowski.

Dnia 30. stycznia.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski . .	wal. austr.	7	15	7	24
Dukat cesarski	„ „	7	16	7	27
Półimperyał zł. rosyjski .	„ „	12	33	12	49
Rubel srebrny rosyjski . .	„ „	2	37	2	40
Talar pruski	„ „	2	29	2	33
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.		68	50	69	45
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	—	—	—	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne		61	44	62	48
5% Pożyczka narodowa		74	13	75	3

Telegrafowany kurs wiédeński papierów i weksli.

Dnia 30. stycznia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 75.—. Metaliki po 5% za 100 zł. 64.10; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Wegier —.— Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 719.— instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 158.10; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 152.50 — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 153.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 7 27, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—.

KRONIKA.

(Stan austr. narodowego banku w końcu lat 1856 — 1860.)

Wydany temi dniami tygodniowy zeszyt pisma „Austria" obejmujący także poszczególne wykazy handlowego obrotu Austryi z zagranicą i przychody celne w jedynastu miesiącach od stycznia po listopad 1860, zawiera porównanie stanu banku narodowego z ostatnich sześciu lat 1856 — 1860, które w wielorakim względzie zwraca na siebie powszechną uwagę. Wyjmujemy przeto główne cyfry zawierające następujący przegląd. Wynosiły w złotych waluty austryackiej:

Dnia 31. grudnia	Fundusze gotówki	Obieg banknotów	Stosunek funduszu gotówki do obiegu banknotów	Ogółowy dług państwa bankowi narod.
1855	51,881.682	396,774 289	1: 7.65	226,225 484
1856	91,602.640	399,190 139	1: 4.36	223,418.539
1857	102,945.173	402 654 828	1: 3 91	213,973.572
1858	103,506.317	388,523 473	1: 3.75	153 020.515
1859	80,187.756	466,758 932	1: 5.82	300 169.337
1860	89,167.926	474 361.562	1: 5 33	257 054.160

Ztąd okazuje się, a co niejednego zdziwi, że stan austryackiego banku narodowego z początkiem bieżącego roku był pomyślniejszy, niż w końcu roku 1859, a co do stosunku funduszów gotówki stanowczo lepszy nawet niż z końcem roku 1855. Z tem wszystkiem ażyo srebra niedorównało mu bynajmniej; jest to dowód, że nietylko stosunek skarbu gotówki do obiegu banknotów wpływa na ażyo; bo wynosiło w końcu 1855 tylko 9 50, w końcu 1859 — 23.75, a z końcem roku 1860 — 44.25, obecnie nawet 50. Prawda, że obieg banknotów w dawniejszych latach był mniejszy, niż w końcu r. 1860, i w żaden sposób stan banku nie jest taki, któryby w obec właścicieli banknotów usprawiedliwiał, ażeby wydział bankowy tak uporczywie nastawał na wyższą o 4 złote dywidendę, (na 60 zamiast na 56), a nawet wyprawiał deputacye z prośbą o te 4 złote. Zresztą, że administracya finansów zmierza szczerze do ukonsolidowania banku narodowego, dowodem jest także nowa pożyczka państwa, którą Gazeta wiédeńska ogłosiła w sumie 30 milionów złotych po kursie 88 procent, i w latach 1862 — 66 w równych ratach spłacalną, a której subskrybcyę można już za zapewnioną uważać. Jak dalece działanie to nastręcza uspokojenie, okazuje się ztąd, że administracya finansów postanowiła pieniężną swą potrzebę pokrywać nie przez powiększone wydawanie papierowych pieniędzy, ani nawet za pomocą banku, a przeto może na stan waluty wpływać pomyślnie, i na wszelki sposób może powstrzymać jeszcze dalsze jej pogorszenie, zwłaszcza iż z powyższych cyfer można poznać, że tylko trudna do przezwyciężenia nieufność głównie wpływa na teraźniejszy wysoki stan srebra.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.